

# K A Z A N I E

X. Maffillona Biskupa Klermonckiego

O Poście

z Francuskiego na Polski ięzyk

Przetłumaczone

przez J.W.J.P.K. z X. L.S.C.S.W.K.

Dla Pożytku Chrześciańskiego

Do Druku

P O D A N E

Roku 1783.

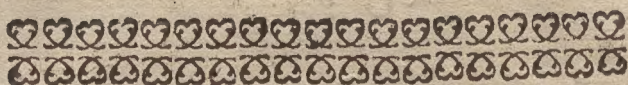
VII-34



O C Z A J O W I E

Wydruk w Drukarni Uprzywilejowanej J.K.Mci  
Cz. K. W. W. 00. Bazylianow

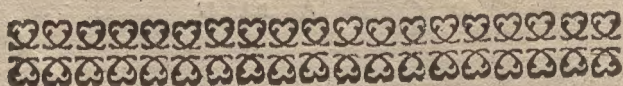
34



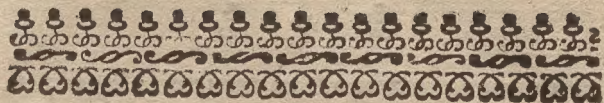
# IMPRIMATUR

*In Quorum Fidem &c. Datt. Luceoria  
Die 10. Februarii Anno 1783.*

*Cantius Bożydar PODHORODENSKI  
Vicarius & Officialis Ordinis Luceoriensis  
( m. p. )*







DO

J A S N I E

Wielmożney Jey Mci Pani z Xiążąt Lu-  
bartowiczow Sanguszkow ,

C Z A C K I E Y

Strażnikowy Wielkiey Korönney .



Kazanie te iednego z naystawniey-  
szych Kaznodzieiow Francu-  
skich, które wytłumaczone przez  
siebie na ięzyk Polski powierzyć  
mi J.W.W. M. Pani Dobrodzieyka łaska-  
wie raczyłaś , gdy podać do Druku za  
rzecz potrzebną i pożyteczną osobliwie



przy zagęszczonych w terażniejszym pełnym zepsucia czasie na obalenie najsświętszych zachowań Katolickiego Kościoła przesądach osądzilem, wszystkie przyzwroitości wyciągaia, aby to Dzieło nie wychodziło na widok publiczny tylko pod wielkim Imieniem J.W.W. M. Pani Dobrodzieyki.

Nayprzód: owac to iest świątobliwocy pracy J.W.W. M. Pani Dobrodzieyki, a zatym iako z Jey własności Jey ofiara należy.

Potym: głośnym uczyniony i wystawiony wszystkim pod oczy ten przykład J.W.W. M. Pani Dobrodzieyki dając widzieć, w iak zbarwiennym używaniu, i w iak wysokim szacunku są u Niey Dzieła tłumaczące prawdy i powinności. Religii, zdolnym iest do zawstydzienia tych Osob, którym dosyć iest zobaczyć napis Xiążki, że iest o Religii, aby od czytania iey wstręt wzięły, i w zarzucenie ią puściły, a pisma iadem bezbożności zarażone chociaż

często-





częstokroć do pojęcia ich nie mają dostatecznego światła, chociaż pierwszych początków i najłatwiejszych dowodów, na których się gruntuie Religia, nie wiedzą, chociaż potrzebnego rozeznania prawdy od fałszu, i zastraszenia się w rzeczy tak wielkiej i ważnej nie umieją uczynić, dla wzięcia na siebie postaci mądrych i uczonych, dla przywłaszczania sobie cechy sobliwości, dla stosowania się do mody (iako nazywają) wielkiego świata, z natchwieńszą przebiegają ciekawością, albo też na przewracaniu baiecznych Romanów, w których najniegodniejsze rozumnego człowieka passye pozorem heroizmu kształtnie upstrzone bydź zwykły, cały czas trawiają.

Uczynione też wybranie od F.W.W. M. Pani Dobrodziejki do tłumaczenia z pomiędzy innych Kazania o Poście przekonywającym będzie dowodem, iako od Niey poważana jest ta znakomita część karności Kościelney, której łamanie dzi-

sieyszą



siępszą obyczaiow rozwiózłością zarażeni,  
i nie znaiący innego prawa oprócz pod-  
chlebnego we wszystkim dogadzania zmy-  
słom i namiętnościom swoim, z Jmienia  
tylko Chrześcianie za iedne, albo za bar-  
dzo lekkie mają przestępstwo, iak gdyby  
Kościół nie miał powagi i władzy ściśłego  
obowiązywania Chrześcian w rzeczy tak  
skutecznie do ożywienia cnoty, a osłabie-  
nia pożądliwości, i z niey wypływaiące-  
go grzechu służącey, a ieżeli z przyczyn  
osądzonych od Zwierzchności swoiey za  
sprawiedliwe od przepisow tey wstrzemie-  
żliwości pozwala niektórym Osobom ule-  
gającego ich słabości wyięcia, iak gdyby  
nie mógł łaskę swoią perwnemi przy-  
zwoitemi Duchowi swemu warunkami ob-  
ostryć.

Powinno ieść nadto oddanie J.W.W.  
M. Pani Dobrodzieyce dla powszechnego  
zbudowania tey chwały przed ludzmi,  
którą J.W.W. M. Pani Dobrodzieyka za-  
pewniaasz sobie przed Bogiem pośrzód Domu

Swoiego





swoiego przez godne Damy Chrześcianańskiey zabawy , przez używanie wysokich o-  
święceń swoich we wszelkim nauk rodza-  
iu do pomnażania się w prawdziwey i  
Bogu upodobaney mądrości , przez słodkie  
wszystkich cnót z Wielkim Mężem swoim  
dzielenie , przez pełne gruntowney i nie  
na samych tylko powierzchownych zach-  
owaniach , ale na Duchu i prawdzie zasa-  
dzaiącey się pobożności życie , przez żywe  
osobliwie naśladowanie nieporównaney  
Nauki swoiey J.O. Xiężny Jey Mci  
Marszałkowej Wielkiey Literowskiey , któ-  
rey cnota i mądrość powszechnego czcze-  
nia i wielbienia w całym Narodzie są  
celem , i którey , dosyć powiedzieć , że  
jesteś J.W.W.M. Pani Dobrodzieyka  
godną Córka .

Nakońcu te wydarzenie daie mi słodką  
korzyść wyznania moiey obowiązaney Do-  
mowi , Oboyma JJ.WW. M. Państwa  
Dobrodzieystwa wdzięczności wraz głębo-  
ką czcią i z nieprzerwanym uszanowa-

niem



niem , z którym mam honor zostać  
J.W.W.M. Pani Dobrodzieyki .


Nayniższym Sługą .

X. J. K. B. P. A. K. O. G. L.





*Cum jeiunatis, nolite fieri sicut  
hypocritæ tristes . Math. 6.*

 **N**a czele tych dni zbawienia i  
miłosierdzia wystawia nam  
Kościół Ewangelią usposabia-  
jącą nas do przyjęcia prawa  
uroczyściego postu , któremu wszyscy  
prawowierni poddawać się mamy ku  
przeblaganiu gniewu Pańskiego , ku od-  
daleniu uciskających nas kar Boskich, ku  
zmażaniu nieprawości , ku naprowadze-  
niu nas na drogę sprawiedliwości, z któ-  
rey zblądziliśmy, ku naprawieniu obyczaj-  
ów już tak daleko między Chrześcianami  
zepsutych, ku zbliżeniu i zrównaniu , ile  
bydź może, czasów terazniejszych z gor-  
liwością i świętą ostrością Ojców na-  
szych, ku wznięceniu przez tę smutną  
powierzchowność żalu i skruchy w sercach  
grzeszników , ku ożywieniu wiary i po-  
bożności w sprawiedliwych, nakoniec ku  
przy-

przygotowaniu nas wszystkich do radości i łaski zmartwych wstania.

To upatruie Kościół S. w ustanowieniu i w wkładaniu nanas prawa Poštu, ten jest koniec tego przykazania, te są łaski z ułożenia samego Boga przywiązane do tego czasu pokuty i odnowienia.

Cóż szczęśliwszego ogłaszać możemy nad otwarcie tej świętej sposobności, w której grzesznicy znaydą środki do pojednania się z Bogiem, w której duże słabe widzą uchylone pobudki do grzechu, a zewsząd podające się łatwości do ubespieczania zbawienia swego, w której sprawiedliwi coraz bardziey stygnąc w Duchu gorliwości, odnowić i ożywić go mogą, w której wszyscy wierni przez łzy i modlitwy Kościoła mają dla siebie otwarte skarby Niebieskie, aby z nich czerpali wszystkie błogosławieństwa i łaski.

Z tym wszystkim zamiast abyśmy zbliżenie się tych dni przyjemnych z pobożną przyjmowali radością, lękamy się ich, i zapatrujemy się na nie, iako na dni



dni okropne i nieszczęśliwe, i potrze-  
 ba, aby nam Kościół rozkazał od-  
 dalenie od postów naszych żalu i smutku :  
*Nolite fieri tristes*. O ! wyzuci z rozu-  
 mu, mówi S. Ambroży, za pomocą  
 tej świętej wstrzemięzliwości mamy  
 odnosić zwycięstwo z czarta i ciała, i  
 czyliż żal i smutek przystoi zwycię-  
 stwu ? niech sam nieprzyjaciel obawia  
 się tych dni szczęśliwych, niech się  
 smuci z nadeszłego czasu miłosierdzia,  
 którego łaska używać się będzie dla o-  
 swobodzenia od grzechu tylu dusz zmaza-  
 nych, niech drży na ten cieszący nas  
 widok pokuty, i na te wszystkie przy-  
 gotowania, które dobroć Boska czyni  
 dla zlitowania się nad grzesznikami ; ale  
 wy, Bracia moi ! mówi wspomniany S.  
 Ambroży, namaszczaście głowy wasze,  
 wzbudzajcie w sobie świętą radość, nie  
 jest przyzwoita Zwycięstcom, aby byli  
 smutnemi : *Ungite caput vestrum, nemo*  
*tristis coronatur, nemo maestus triumphat*.

Bo, Bracia kochani, nie jeden jest  
 rodzaj smutku. Jest smutek pochodzący  
 z pokuty, który sprawuje zbawienie, i

ktòrego pociecha w Dúchu S. zawsze  
 iest nayśłodszym owocem ; iest potym  
 smutek pochodzący z obludy, który za-  
 chowując prawo co do naymnieyszego  
 punktu , przyobleka się w powierz-  
 chowność bładą i zniszczoną , aby przed  
 ludźmi zaślugi pokuty nietracił , ale ten  
 smutek iest rzadki : iest nakoniec smutek  
 pochodzący z zepsutego serca , który  
 opiera się temu świętemu prawu przez  
 panującą w sobie chuć ciała i zmysłow,  
 i ten smutek iest dziś naypowszechniey-  
 szy .

Y ztąd pochodzi , że albo się uwal-  
 niamy od zachowania postu z małych  
 i lekkich przyczyn , albo że go niezachowujemy, tylko po części. Wiele prze-  
 to zależy na tym , abyśmy na dniu dzi-  
 sieyszym roztrząsneli te przyczyny ,  
 których Chrześcianie używają dla uwol-  
 nienia się od tak świętego prawa , po-  
 tym abyśmy poznali te błędy , które w  
 zachowywaniu tegoż prawa popelniane  
 być zwykły .

Ta myśl zdaie mi się być naypro-  
 scieyszą i naywłaściwizą , w którey  
 pokaże



⦿ 3 ⦿  
pokażę wam obowiązki i obfzerność  
prawa poſtu. Obowiązki przeciwko tym,  
którzy ie łamią, a obfzerność przeciwko  
tym, którzy zachowywanie iego oſla-  
dzą ſobie, i z tąd zacniemy na ten  
ſwięty czas nauki naſze.

Ale nim mówić będę, wielki Boże!  
wyſłuchay ſzczere ięczenia ſerca mego.  
Wiem to, że nie grzeſznikowi należy  
opowiadać ſprawiedliwości i ogłaſzać  
prawa twoie, i zaraz na początku urzę-  
du mego ſtraciłbym ſerce, gdybym nie-  
wiedział, że wſzechmocność twoja nay-  
lichſzego czaſem używa narzędzia dla  
okazania nayszkodliwieſzych ſkutków  
ſwoich, aby człowiek nic nie przyznawał  
ſobie ſamemu, lecz żeby cała ztąd chwa-  
ła oddana była łasce twoiey. Bądź że  
winc ſam, o Boże mój! wewnętrznym  
Nauczycielem tego wiernego ludu, wzbu-  
dzay w nim pragnienia pokuty, gdy  
nam ią opowiadać każeſz, wzmacniay  
gorliwość Kapłanów, którzy Ewangelią  
głoſić będą w Syonie, kładź ſam w uſta  
ich ſłowa życia i zbawienia, naday moc  
i dzielność naſzemu urzędowi, przy-

oblecz nas w tę powagę i mądrość, iakiemiś nadał pierwszych mężów Apostolskich, przez których Ewangelia twoja z mędrzców i Cesarzów odniosła zwycięstwo. Od ciebie samego, o Boże! czekamy całego wzmocnienia, i wszystkie pioruny, które ciskane będą z tych miejsc poświęconych w opowiadaniu Ewangelii, iako niegdyś z góry Synaj, nie sprawią tylko buntowników i niewiernych, jeżeli sama niewidzialna ręka twoja nie wyrwie na fercach ich przykazń i ustaw twego świętego prawa. o co prosząc mówmy: Zdrowas Marya.

### *Część pierwsza.*

Gdybym mówił do ludzi zbuntowanych przeciwko prawdzie i pełnych pogardy ku prawom Kościoła, wywodziłbym tę część karności Kościelney, i wracając się do naczystszych w Chrześcijaństwie wieków, przekonywałbym was słuchacze: że święta Religia nasza nieiako urodziła się na łonie wstrzemieszliwości i postu. Widzielibyście Uczniów ielżcze zgromadzonych w Jerozolimie, iako w postach



poftach i modlitwach oczekiwali przy-  
obleczenia fiebie w moc naywyższego .  
Widzielibyście iak pierwiaſtkowi Chrze-  
ſćianie w podeymowanych oſtroſciach  
wſtrzemiezliwości uczyli ſię męczeńſtwa,  
iak całe Pułki Chrzeſćcian poſród rozwio-  
złości Woysk Pogańskich zgromadzały  
ſię dla obchodzenia z tym więkſzą tro-  
czyſtoſcią tych Poſtów, które były uży-  
wane w owych ſzczęśliwych czaſach ; i  
w oſtabianiu ciała ziemskiego nabierali  
nowych ſił do dania męznego odporu  
nieprzyjaciolom kraju . Widzielibyście  
iak Tyrani nie rozeznavali Chrzeſćcian ;  
tylko po wyniſzczeniu ich twarzy, i po  
iakoweyſci woni pobożności i umartwie-  
nia , która ich od innych ludzi różniła .  
Widzielibyście nakoniec , iako człowiek  
nieprzyjazny zawſze czuwaący , aby  
nayſwiętſze zwyczaję ku ſłużeniu nie-  
prawości obracał , do nowych i zbytek-  
cznych wſtrzemiezliwości duchy pod ten  
czas nieſpokoyne prowadził , i zakaz  
Kościoła mający za cel poſkromienie  
buntowniczego ciała , i uczynienie za-  
dosyc ſprawiedliwości Boſkiej naciągał  
aż

aż do zabrania tyc pokarmow , które Bóg wszystkie stworzył , i których z dziękczynieniem używać godzi się . Tak to powszechne na ow czas przekonanie było : iż od śmierci oblubieńca pośt stał się nie iako stanem przyrodzonym Kościoła .

Ale rozumiem , że tu mówię do wiernych , którzy z iedney strony niepotrzebują , aby przed nimi usprawiedliwiać święte podania Oycow naszych , którzy jednak z drugiej strony pełni uszanowania dla praw Kościoła , nieprześiąt atoli ie łamać i gwałcić , którzy nie mówią wprawdzie w głos , jak bezbożny , nie będę służyć . *Non serviam* : ale iako owi opisani w Ewangeliu ludzie znaydują zawsze iaką przyczynę ku wymowieniu swego nieposłuszeństwa . *Et ideo , rogo te , babe me excusatum* .

Dla rozeznania więc prawdy od fałszu w rzeczy tak powszechne używanie mającey , zastanowcie się najprzód , proszę was Bracia kochani , że ponieważ Kościół przepisuje nam pośt i wstze-



i wstrzemięzliwość za prawo, same przeto niepodobieństwo od zachowywania go uwolnić nas może. Kiedy zaś mówię, niepodobieństwo, zawiecam w tym wyrażeniu trudność gruntującą się na wielkim i oczywistym niebezpieczeństwie; bo zgadzam się na to, że Kościół każąc nam pościć, nie stanowi w tym rozkazie prawa śmierci, ale tylko prawo pokuty.

Przełożywszy tę prawdę, zważmyż teraz, jeżeli przyczyny, dla których zawsze wymawiamy się od prawa postu, są godne Religii, i jeżeli sama prosta przyzwoitość przez nie obrażoną nie jest. Powtóre kiedy nawet te przyczyny są sprawiedliwe, czyliż nie stajemy się gwałcicielami prawa przez sposób, jakim używamy ulegającego słabościom naszym pozwolenia Kościoła.

Mówicie najprzód, że się nie uwalniamy od postu, tylko z przyczyn słusznych, że nas o to niestrafia sumienia nasze, że gdybyśmy nie mieli odpowiadać Bogu, tylko za przestępstwo tego przykazania, moglibyśmy z zupełną  
przed

przed nim stanąć ufnością , że urodzi-  
 liśmy się z kompleksyą słabą i niesposobną  
 do znoszenia ostrości tego prawa , i że  
 te zdrowie, które mamy, winniśmy nie-  
 skończonym ostrożnościom i staraniom  
 około niego . Ale zaraz mogłbym się  
 spytać , czyli to nie są też same ostro-  
 żności i starania , które osłabiają zdro-  
 wie wasze , byli że byście tak nietrwa-  
 łego zdrowia , gdybyście mniej sposob-  
 ności mieli do dawania na nie tak usta-  
 wicznej bacznosci , gdyby wam opa-  
 trzność ujęła łatwości do słuchania w  
 tej mierze wstrętów waszych . Ta  
 słabość kompleksyi, na którą się uskarża-  
 cie , nie jestże skutkiem miękkiego i  
 lubieżnego życia , któreście zawsze pro-  
 wadzili ? nie jestże to nałogowa ocięża-  
 łość ciała nauczonego do podchlebiania  
 i dogadzania sobie we wszystkim ? Jako ?  
 chcecież więc , żeby , co czyni pokutę  
 dla was koniecznie potrzebną, toż samo  
 was od niey uwalniać miało , i żeby te  
 w rokoszach zanurzone życie tak moc-  
 no z przeciwiatace się duchowi Ewan-  
 gelii, któreby ci podejmowaniem szcze-  
 gulnie.

gulnieyszych umartwień i ostrości nad-  
gradzać należało, od powszechney wszy-  
stkim wiernym wstrzemięzliwości wy-  
mawiać cię mogło? sama ta delikatność  
twoja jest nie prawością, z której po-  
winienes się obwinać, a nie przyczyną  
wymawiającą cię od pokuty i cierpie-  
nia.

Mogłbym ieszcze pytać się was da-  
ley: jeżeli to nie jest bardziey zwyczaj  
stanu i urodzenia waszego, a niżeli praw-  
dziwa i oczywista do wymowiania się  
od postu potrzeba? gdybyśmy byli mniej  
pewnemi samych siebie, i mniej baczne-  
mi na siebie, gdybyśmy nie przekony-  
wali siebie: że w stanie tym, w któ-  
rym urodziliśmy się, koniecznie wszystko  
ku naszemu ma służyć uszczęśliwieniu,  
te lekkie dla zdrowia przyczyny czy-  
liż by się wydawały tak ważne? Wynio-  
słość, która nadyma z wyższego nad  
innych wyniesienia naszego, sprawuje  
to, że sądziemy: iż co się tylko nas  
tyczy, nad wszystko byź przekładanym  
powinno; ale Bóg, u którego w rów-  
nym jest szacunku życie twoje z życiem  
duży



duſzy proſtaczka i naypoſpoliteſzego czło-  
wieka ; Bóg do którego chwały nie  
ieſteś potrzebnieyſzym , iak naylichſzy  
po ziemi czołgający ſię robaczek , Bóg  
w którego oczach duſza i zdrowie two-  
je nie ſą drogie , tylko ile ich używaſz  
na ſłużbę iego , nie mierzy ſłaboſci i nie-  
możności twoich podług ſtanu i urzędu  
twojego , ale podług praw ſwoich , nie  
ſądzi o ſprawiedliwości przyczyn , któ-  
remi ſię uſiłujesz wymawiać podług wy-  
nieſienia i ſtopnia twojego , ale podług  
nieprawości twoich .

Dawid był Królem , którego roſkoſzy  
zwykle panującym powinnyby były  
rozwolnić , czytaj iednak w iego świę-  
tych pieniach opiſanie iego oſtrości , i  
przypatrz ſię ſmutney a pełney zbudo-  
wania iego pokucie . A ieżeli rozu-  
miesz , że ſłaba pleć ſłużyć ci może za  
iaki w tey mierze przywilej , zaſtanow  
ſię , iak Eſtera poſrzód zabaw wſpania-  
łego dwóru umiała trapić poſtem duſzę  
ſwoią , i zchraniać ſię od publicznych  
uciech do oſobnych pokoiów , aby w  
nich z chleba żalem i łzami napelnio-  
nego

nego Bogu czyniła ofiarę? iak Judyta tak sławna w Izraelu statecznie w poście i włosiennicy oplakowała śmierć męża swojego? i nic iey żalu z tak wielkiej straty prócz osobności i świętych ośrości pokuty ośladzać niemogło? Jak Pawle, Marcelle, owe zacne niewiaſty Rzymskie, które urodzeniem pochodziły od Panów całego ſwiata, wielkie przykłady ſurowości życia naſtępnym zoſławiły wiekom?

Ach! niewiedzano ieſzcze w owych ſzczęśliwych czaſach, żeby należało u-żywać iakiey różnicy między Chrzeſćcianami, kiedy powszechnie wſzyſtkich obowiązujące zachodziło prawo, to tylko znano, że wſzyſcy ieſcieſmi członkami ukrzyżowanego Chryſtusa, że bydź Chrzeſćcianinem, a nie pokutować, ieſt to bydź niezwyčajnym wyrodem i nowością bez przykładu. Sami nawet Poganie tak o tym przekonani byli, mówi S. Leon że niewątpiąc o prawdzie Ewangelii, dla ſamey ośrości Chrzeſćciańskich obyczaiow, którą uznawali za konieczną po Chrzcie S. powinność, wſtrzy-

wstrzymywali nawrocenie swoje, i odkładali częstokroć aż do śmierci publiczne wyznanie wiary Chrystusowej.

Ale daymy to, że Kościół mógł czynić różnię i rozdawać nie iako przywileje: ach! zaprawdę czynić by to powinien dla osób tych, które urodzone w stanie podłym i uboższym, czuią straty z przeciwności czasów nieszczęśliwych wynikające, które dzwigają ciężar nakładów i podatków publicznych, które nie znaydując w domach własnych dostatków i wygody, niepooglądają na roskoszy, tylko z daleka, i całą swoją szczęśliwość nie zasadzaia, tylko na uchronieniu się od ostatniego głodu i wyniszczenia.

Lecz wy, dla których roskoszy zdaią się bydz nie iako stworzone, wy, którzy w stanie waszym nie doświadczacie nic smutnego, prócz obrzydzenia i niesmaku pochodzących z sytości, mało jednak mówię ieszcze, wy, z których każdy więcey może zbrodni nosi przed Bogiem, niżeli cały lud wierny, wy, którzy przez ostatnią zepsutość w do-  
gadzanu



gadzaniu namiętnościom waszym nie przedstawaliście na pospolitych ułomnościach, aleście posłapili aż do naysprośniejszych zbytków, wy, którzy przez ogłos nierządów i zgorzeń waszych iako na wyższe wyniesieni urzędy, podobno w oczach Boskich winnemi jesteście za występki tych wszystkich, którzy was otaczają, ach! jedna różnica, którey szukać możecie, jest większa surowość pokuty, i dłuższe przeciągnięcie opisanych ustawami kościelnemi ostrości.

Co za błąd, bracia kochani, Panowie i możni, ci, którzy sami tylko zdają się potrzebować pokuty, dla których ią Kościół nayosobliwiey ustanowił w tym świętym czasie, są właśnie sami, którzy się od niey uwalniają, kiedy obywatele niżsi, kiedy podli Rzemieślnicy, którzy pożywają chleba w pocie czoła swojego ci, których naydośćatniejszy dni byłyby dla Panów dniami naysurowszego umartwienia, szanują prawo tego świętego czasu, i w samym niedostatku swaim znaydują ieszcze, coby sobie

sobie uymowali dla uczynienia zadość pobożności i pokucie , Wielki Boże ! przyjdzie ten dzień , kiedy się mścić będziesz za gwałcenie prawa twego przeciwko wymówkom pożądlivosti ludzkich . Faryzeuszowie opłani w Ewangelii wyniszczali umyślnie twarze swoje , aby dawali poznać ludziom , że pościli , lecz o Boże mój ! nie ta to jest obluda teraz wieku naszego , po całym roku przepędzonym na rokoszach i zbytkach , za zbliżeniem się tych świętych dni tak wielu zmyślają sobie powierzchowność bladą i znędzniałą , aby mieli niegodziwą przyczynę do łamania prawa postu i wstrzemięzliwości .

Y w rzeczy samey , pozwolicie Słuchacze , niech się was jeszcze zapytam : słabość komplexyi czyliż was wstrzymała kiedy choć od iedney uciechy ? wy , którzy możecie znosić niedospanie najsilniejszemu szkodzące zdrowiu ; wy , którzy nieprzykrzycie sobie w nudnym przywiązaniu do gry i najmocniejszą osłabiającym głowę ; wy , którzy macie dostarczające siły do znajdowania się na kom-

kompaniach i uciechach, gdzie porządek iedzenia, godziny spania, i wszystko iest przewróconym, do czego nayfilnieyszego zdrowia potrzeba; wy, którzy dla waszego wywyższenia naycięższe w usługach podeymiecie trudy; wy, przyzwyczajeni do takiego życia, do iakiego nayostrzey pokutujący pustelnik ledwieby mógł przywyknąć; wy iednym słowem, którzy, kiedy chwala wasza, pożytek wasz, i chuć rokoszy tego wyciągają, iesteście wstrzemięźliwemi, pracowitemi, umartwionemi, przykre mi samym sobie, i wtedy nie iest wam na przeszkodzie staranie około zdrowia waszego, surowości postu tak mocno się wzdrygacie?

Więc że dla mnie tylko ( mówi Pan przez Proroka ) niechcesz cierpieć, o Jzraëlu! здаiesz się być niesprawowanym w drogach nieprawości, a w służbie moiey wszystko cię odraża, coż macz przytoczyć na twoie usprawiedliwienie? *Narra si quid habes, Isa. 43 ut iustificeris.*

Tak iest, Bracia moi, rokoszy i  
B uciechy



uciechy nikomu nie szkodzą , co kto  
 lubi , nic go nie kosztuje , służyć światu,  
 doczesnemu , szczęściu i namiętnościom  
 nie macie sobie za przykro , bo jesteście  
 światowemi , wyniośliemi i cielesnemi ;  
 Ach ! bądźcie Chrześcianami , a nie  
 znajdziecie nic nad siły wasze w służbie  
 Jezusa Chrystusa .

Przypatrzcie się tej wiernej duszy ,  
 którą miłosierdzie Boskie nawróciło z  
 dróg nieprawości , gdy ona żyła , iak wy,  
 zatopiona w świecie , w zmysłach i ro-  
 skozach , delikatności iey nic się nie-  
 równało , prawo postów i wstrzemiesli-  
 wości miała za prawo zabijające , i no-  
 we zawsze do uwalniania się od niego  
 wynaydowała przyczyny , widzicież  
 ją teraz , gdy już weszła na drogę łaski  
 i zbawienia? o to nie patrzy teraz na dy-  
 spensę iako na potrzebę , ale iako na  
 przestępstwo ; zachowanie zdrowia i po-  
 winność postu nie są więczey u niey iako-  
 by dwie rzeczy między sobą przeciw-  
 ne , owszem do przykazanego postu wię-  
 cey ieszcze dobrowolnych przydaie ostro-  
 ści , mniej przykładając starania , trwał-  
 szego

szego ieszcze nabywa zdrowia , i iako-  
o owych trzech młodzieńcach żydow-  
skich , mówić o niey można : ze siłę ,  
i utuczenie swoje winna jest twardszemu  
życiu . i wstrzemieszliwości od zakaza-  
nego mięsa .

Ach ! nie kompleksya to , ale serce w  
niey się odmieniło , nie natura wzmoc-  
niła się w niey , ale łaska , nie ludzka już  
ręka włada iey ciałem , ale palec Boski  
rozrządza iey duszą , i cała nowość ,  
którą w niey znajdujemy , nie jest tylko  
odnowieniem wewnętrznego człowieka .  
Odmieńmy tylko serca , Chrześciane ,  
a wszystko nam będzie łatwo .

Ale na koniec choćbyż wstrzemies-  
zliwość i osłabiła ciało twoie , czyliż  
nie jest sprawiedliwa , aby wyobrażone  
zostało bolesne piątno krzyża na tym  
ciele , które po tyle razy haniebnym  
znakiem piekielney poczwary napiętno-  
wane było ? czyliż to tylą grzechami  
zmazane ciało , iak jest twoie , bydz  
oszczędzane powinno ? skarzysz się na  
słabość iego : ach ! zbyt ieszcze doświad-  
czasz nieszczęśliwych skutków mocy

iego , możesz że bez zbrodni ieszcze podlegać temu ciału , które tak często rozbilo twoie i braci twoich niewinność ? nieczas że , żebyś ty został niższym , a Chrystus w tobie wzrastał , żeby te ciało , które służyło grzechowi , służyło teraz sprawiedliwości , żeby łaska wzmacniała się w twoiej słabości , i żebyś się nauczył tracić duszę twoją dla zbawienia iey .

Rozumiesz że , że Kościół stanowiąc prawo postu nie miał za cel wyniszczenia ciała twoiego ? rozumiesz , że ci takie przepisał ości , którebyś bez uczucia wszelkiej przykrości dopełniał ? iako ? że post zostawił-by omdlałość i osłabienie w ciebie twoim , co było zamierzonym od Kościoła końcem , dla tego miałbyś być wolnym od postu ? że z postu odnosisz pożytek powierzchowny nawet i podpadający pod zmyśły , którego Kościół pragnął , miałby cię dla tego za nieposobnego do postu uważać ? Myśl iest Kościoła , żebyś cierpiał , a sam zamiar tey iego ustawy nie może nigdy stać się przyczyną do uwolnienia



nienia cię od niey .

Mówisz jednak , że samże Kościół , który wkłada te iarzmo , oswobodził cię od niego, i że nie uchylaś się od zachowania prawa , tylko za pozwoleniem prawey zwierzchności. Tu jednak własne sumnienie twoie odpowiada za mnie , że wszelkie pozwolenie otrzymane przeciwko myśli i duchowi Kościoła jest próżne , i cały obowiązek zostawia ci do zachowania prawa : to jest , że wszelkie pozwolenie , które nieznayduie w tobie prawdziwey niemożności do czynienia zadośćc prawu , nie uwalnia cię przed Bogiem , i przestępstwo twoie czyni równie niegodziwym , iakie jest wyrażonych i otwartych gwałcicielow prawa . Nauka to jest świętych , więc ieżeli nie masz w tobie , co by przymuszało Kościół do pobłażania ci , oszukuiesz władzę Kościelną , otrzymując od niey pozwolenie : ale iakiż to zysk odnosisz z takiego podeyscia ? każesz nie iako przystawać Kościołowi na twoie przestępstwo : czyliż jednak dla tego mniey jesteś przestępcą ? wybieg twóy stał się



dla ciebie prawdziwą przyczyną wymi-  
niającą cię od posłu? ach! cóż tu ja w  
tobie postrzegam? oto do zbrodni gwał-  
cenia prawa przydaiesz nadto złą wia-  
rę, podstęp i zdradę.

Nie jest to, aby Kościół był tak  
omamiony, żeby tych nierządów nie  
miał postrzegać, patrzy owszem z żalem  
na tych wiarołomców, którzy całą swo-  
ją podległość dla niego zakładają na znie-  
walaniu go, aby sam przysławał na la-  
manie ustaw swoich, a jeżeli mimo te  
poznawanie zdaie się być łatwym w  
przechylaniu się do ich prośb tak nie-  
sprawiedliwych, czyni to, aby ich wy-  
niosłości do otwartego niepoburzył bun-  
tu, aby ich utrzymywał w jedności z  
sobą przynajmniej przez powierzchow-  
ne znaki uszanowania i posłuszeństwa,  
woli widzieć prawa swoje bezskuteczne,  
a niżeli wzgardzone. Kościół jest to  
Matka ubolewająca, która z dwoyga  
złego obiera i cierpi mniej niebezpiecz-  
ne: ztym wszystkim biada wam, któ-  
rzy ją przywodzicie do tej niesłusznej  
powolności, znak to jest choroby już  
nie-

nieuleczoney , kiedy choremu wszystko , co tylko chce , pozwalaia . Wspomnicie na tych cielesnych Izraelitow , ktorzy zprzykrywszy sobie w Mannie , ustawicznym szemraniem wymusili od Moyżesza ptaki z Nieba . A iak prędko dotkneli się tego mięsa , które twar-  
demu ich sercu użyzione było , śmiercią natychmiast uderzeni zostali , i na ich Osobach ukarana była roztropna powolność i uleganie świętego Prawodawcy : *adhuc esca eorum erant in ore eorum, & ira Dei ascendit super eos* . Pamiętajcie , Chrześciance , że Kościół więcey ieszcze nie nawidzi te zbytki , które pobłażać i znosić musi , a niżeli te , które karze .

Pòdzmyż daley : daymy to że przy-  
czyny wasze do uwolnienia się od po-  
stu są słuszne , nie mniey iednak w o-  
czach Boskich stalcie się gwałcicielami  
tego świętego prawa przez sposób iakim  
używacie ulegaiącey wam powolności  
Kościola . A nayprzód zamiast obłudne-  
go smutku , iakim przy zachowywaniu  
postów pokrywali twarze swoje Faryze-  
uszowie , nieposobność wasza do podey-



mowania tej wstrzemieszliwości sprawu-  
ieź w sercach waszych smutek pocho-  
dzący z wiary, i tę ofiarę upokorzo-  
nego serca, która tysiąc razy przyjem-  
niejszy jest Bogu, a niżeli ofiara ciała,  
i wstrzymywanie się od zakazanego  
mięsa? ubolewacież nad tą słabością ciał  
waszych, która was nieposobnymi czy-  
ni do zachowania praw Kościoła? bie-  
rzecież, iak Ełtera Boga na świadectwo  
potrzeby waszey i wstrętu, który mają  
duże wasze od niepoświęconego pokar-  
mu i od stołów nieczyłtych? *Tu scis  
necessitatem meam, quod non placuerit mihi  
convivium Regis.* Panie, który przeni-  
kasz skrytości serc ludzkich, widzisz  
żałość duszy moiey, wiesz dobrze iak  
się brzydzę pokarmami Aswera, i świad-  
kiem jesteś smutnego stanu w iakim się  
znayduię, a oraz pragnienia, którym  
ściśnione jest serce moje. abym poży-  
wać mogła w raz z ludem twoim do-  
zwolonych przez święte prawo pokar-  
mów. *Tu scis necessitatem meam, quod  
non placuerit mihi convivium Regis.*

Czyliż takie są wewnętrzne usposo-  
bienia

bienia wasze ? wchodzicież w pobożną  
myśl Uryasza ? który mówił : mamże ja  
ieść i pić do sytości , kiedy Jzrael i Juda  
wojują pod namiotami ? *Jzrael & Juda  
habitant in papilionibus , & ego ingrediar  
domum meam , ut comedam & bibam ?*

Czemuż ja tylko ochraniać mam tylą  
zbrodniami zmazane ciało moje , kiedy  
cały Kościół wojuje pod popiołem i  
włosiennicą , i kiedy wszyscy bracia  
moi wkroczyli w świętą drogę  
pokuty ? za coż Panie nie miałbym siły  
do czynienia zadość sprawiedliwości  
Twoiej , gdy ieszcze dążyć siły jestem  
do obrażania iey ? Czemuż Panie nie  
dałeś żelaznego ciała duszy , tak wy-  
stępney , iak jest moja , abym przynay-  
mniej tam znaleźć mógł narzędzie po-  
kuty , gdzieś znajdował źródło zbro-  
dni moich ?

Ach ! gdybyś miał wiarę , powinien-  
byś się zawstydzić przed Bogiem z tego  
wyłączenia tak nieprzyzwoitego prze-  
szłemu życiu twojemu , sądziłbyś tę oso-  
bliwość wyimującą cię od powszechnie-  
go prawa za nieiakię przeklęstwo i od-  
cięcie

cęcie od zgromadzenia wiernych, za-  
trąd oddalający cię od społeczeństwa i  
towarzystwa świętych, od ofiar i oczy-  
szczenia Kościoła i ołtarza, a tym spo-  
sobem nagradzałbyś przez moc i gorli-  
wość Ducha słabość ciała twoiego.

Math. 18. Wtedyby postępował z tobą Kościół,  
jak niegdyś Judasz Machabeyczyk z  
Jzraelitami, którym słabość nie pozwo-  
liła łączyć się w wojowaniu z resztą  
ludu, i którzy wyżałować tego nie-  
mogli, iż nie byli w staniełożenia ży-  
cia wraz z bracią swoiemi. Uczynił on  
ich współuczestnikami zwycięstwa i  
zdobyczy: *Debilibus & orphanis divi-  
serunt spolia*. Ale ty, który się cie-  
szysz, że masz przyczyny uwalniające  
cię od powszechnego prawa, jesteś tym  
samym przestępcą jego w przygotowa-  
niu serca, i cobyś miał z zachowujące-  
mi post dzielić zasługę, to jeszcze ucze-  
stnikiem staiesz się nieprawości wyraźnie  
gardzących tą ustawą.

Powtórę: czyliż nadgradzaś przez  
inne umartwienia ten post, którego nie  
możesz zachować? bo lubo jesteś uwol-

nionym



nionym od tego prawa , przeto iednak nie jesteś wolnym od pokuty . Niemoże być celem Kościoła , aby cię wcale oswobodził od dzwigania krzyża , ale tylko aby ci go ośłodził : trzeba koniecznie , aby jakimkolwiek sposobem ten czterdziestodniowy czas był dla ciebie czasem ostrości i cierpienia . S. Paweł mówi , że ci , co nie czynią różnicy między chlebem Ołtarzowej Tajemnicy , a między pospolitym pokarmem , staia się winnemi ciała Pańskiego : ia zaś wam mówię , iż bądź w iakieykolwiek jesteście słabości , jeżeli nieczynicie różnicy w tym czterdziestodniowym poście od zwyczajnego sposobu życia w innych czasach , staiecie się winnemi zgwałconego prawa poſtu .

Zastanowcie się przeto , czyliż w tych dniach poświęconych pokucie! modlicie się więcej , niż innych czasow ? macież więcej miłosierdzia nad ubogimi przez hoynieysze ich wspomaganie ? nad gradzacież w ich osobach Jezusowi za to , że musiecie sobie folgować ? wstrzymujecież się od niektórych uciech w innym czasie



czasie może godziwych ; bo wynidzcie z błędu , trzeba teraz koniecznie Bogu czynić zadość . W prawie Starozakonnym od tych , którzy się nie mogli zdobyć na ofiarowanie baranka , wyciągano ofiary dwóch gołębiat , bo Bóg chce , aby mu jakimkolwiek sposobem uczynić nadgrode . Ponieważ nie możesz utracić ciała twoiego przez post , trzeba , abyś go chłostał przez odejmowanie mu tyśiącznych wygod , bez których obeyść się może , abyś martwił Ducha twego przez samotność , abyś w tym świętym czasie nie towarzyszył tak często z światem , abyś się więcey zamykał w wykonywaniu powinności domowych , abyś uczęszczał do Kościołów , do świętych Tajemnic i do miejsc poświęconych miłosierdziu , takiego postu , mówi S. Chryzostom , Kościół po was wyciąga : nietrzeba tu ani siły , ani zdrowia , ale tylko wiary i boiaźni Boskiej , ale to jest właśnie , czego wam Chrześcianie niedostaje . Naywiękși grzesznicy nic cierpieć nie chcą , i gdy są uwolnieni od prawa postu , mają się za wolnych

wolnych od wszystkiego , i że nie mogą wykonać tego , co powinni , rozumieją , że i do tego , co czynić mogą , nie są więcey obowiązani .

Nakoniec w używaniu zakazanego mięsa czy samą tylko upatruiesz potrzebę ? oddałeś że to wszystko , co podchlebia smakowi i lubieżności ? znając że na stołach twoich skromność przyzwoiła temu czasowi pokuty ? daież się widzieć na nich cecha umartwienia ? bo łatwo domyśleć się możesz , że myśl Kościoła w pozwoleniu ci używania zakazanych potraw nie jest inna , tylko , aby wesprzeć słabość twoją , ale nie żeby pomagać przez to zmyślności ciała twego . Wiesz dobrze , że Kościół nie chce ci wprowadzić przyczyniać boleści przez szkodliwą zdrowiu twemu wstrzemięźliwość , ale też nie chce tuczyć twojej rozwiozłości przez zaprawy potraw wyborne , bez których się słabość twoja obedydzie , dopuścza z łatwością , abyście nie szli na górę za Moyżeszem dla poszczenia z nim przez dni czterdzieści , niechce iednak , abyście pozostawili

fzy na równie pozwalali sobie światowych uciech, zbytków i biesiad przykładem Izraelitów, i żebyście, iak ten lud niewierny kłaniali się złotemu cielcowi.

Wnidźmy więc, Bracia kochani, w prawdziwy zamiar Kościoła, ach! kiedy Kościół ięczy pokrywając się odzieniem żałoby i smutku, kiedy Kapłani płaczą między przyśłonkiem i ołtarzem, kiedy współbracia wam pobrali duchowne orężę pokuty dla walczenia przeciwko ciału i krwi, kiedy wszystko ogłasza bolesne tajemnice cierpiącego Boga, i czyliż zewsząd otoczonymi będąc znakami cierpienia, będziecie mogli sami tylko zatapiać się w obrzydley rokoszy? potylekroć usłuszećcie wymawiać wasze nierządy, zganiając ie na powszechny zły przykład, niepowinien żeby dziś przykład dobry stać się wam pobudką do cnoty? Ach! jeżeli ciała wasze korzystać nie mogą z tey powierzchowney odmiany, w którą teraz przyobleka się Kościół, odmieńcie przynajmniey serca wasze i nawróćcie się nakoniec do Pa-



na, jeżeli przez post nie możecie poszar-  
 pać tey szaty cielesney, którą otocze-  
 ni iesteście, rozdzieraycież (mówi Duch  
 Pański) dusze wasze przez łzy z żalu  
 i skruchy pochodzące, jeżeli dla słabo-  
 ści waszey niezdołacie dopełnić prawa  
 tego co do litery, zbieraycież owoce  
 wstrzemięźliwości, staraycie się prze-  
 chodzić braci waszych w usposobieniu  
 Ducha i serca, kiedy ich naśladować  
 nie możecie w umartwieniu ciała, czyn-  
 cie w oczach ich publiczną niejako  
 nadgrodeę prawu postu, do którego łac-  
 mania prawdziwą potrzebą przymuszeni  
 iesteście, przez Chrześciańską pilność w  
 pełnieniu innych powinności waszych,  
 naprawiaycie w obecności innych wier-  
 nych przez czyste obyczaje ten rodzaj  
 zgorzzenia, którym ich obrażać musi-  
 cie, iednym słowem: życie świątobli-  
 wiey, niż inni, a użyteczniey pościć  
 będziecie. Przyślawszy tedy na niedo-  
 stateczność przyczyn, które do wyma-  
 wiania się od zachowania postu używa-  
 ne byǳ zwykły, słuchaycie teraz,  
 w iakie błędy wpadaia, którzy prawu  
 postu

32

postu zdają się czynić zadosyć .

## *Część druga .*

Zadnego niemasz przykazania , około którego tak powszechnie błądzono , iak około przykazania postu . Gdy duch pokuty doszczętu prawie wygaśł między wiernemi , a tak Kościół ulegając naszej słabości , nieiakię oślodzenie surowości tego prawa za potrzebne osądził ; ztąd wnosimy sobie , że cokolwiek ieszcze pozostaie w nim goryczy i przykrości , już w teraznieyszych czasach stało się wcale nieznosne . Odsyłamy do wieków pierwiastkowej niewinności całą tego zachowania ostrość , a przy rozwiezionych dziś obyczajach naszych niezoślawiamy sobie , tylko podchlebną łaskawość i powolność .

Potrzeba zatym, bracia moi, roztrząsnąć tu : iakie i dziś ieszcze kładzie granice Kościół swoiey powolności , a oraz rozeznać te rozwolnienia , które zwyczaj zepsuty wprowadził , od oślodzenia , którego Kościół pozwala i do-

puszcza

puszczą .

O toż zdaie mi się , że dla doyscia błędów , które w zachowywaniu prawa tego popelniane bydź mogą , trzeba naypierwey załlanowic , się nad końcem prawa , bo wszystko , co od tego końca oddalać się , albo onemu sprzeciwiać się będzie , bez wątpienia niszczy i wywraca prawo , które szrodkiem i sposobem iest , abyśmy doszli celu i zamiaru Kościoła .

Cóż tedy Kościół sobie zamierza przez wkładanie tey na wiernych pokuty ? o to nayprzód zamierza i chce przez osłabienie ciała osłabić namiętności nasze , podać nam łatwość do uczynienia zadosyć za przeszłe ułomności nasze , i usposobić nas do strzeżenia się nowych upadków : powtòre martwiąc ciało pragnie oczyścić duszę , oderwać ją od zmysłów , ożywić iey wiarę , i podnieść ją do smakowania w dobrach wiecznych .

A stanawszy przy tych niezbitych prawdach , o ! iakże wiele , Bracia kochani , znajdziemy przestępcow tego świętego prawa .

C

Nay-

Naypierwszy koniec ustanowienia prawa postu jest umartwić ciało, a przeto, mówi S. Chryzostom, ubespieczyć niewinność, a zgładzić nieprawość: o toż post, iaki teraz między Chrześcian wprowadziła rozwiozłość, nie może już być drogą, przez którą by doysć można zamierzonego celu Kościoła.

Bo pytam się was, gdyby post ten martwił jeszcze ciało i namiętności jego, było by to albo dla przedłużenia wstrzemięźliwości, albo dla używania prostych potraw, albo też dla zachowywania ścisłej skromności w iedzeniu. Wybaczcie temu rozwodzeniu się memu, które tu jest koniecznie potrzebne, i którego nie chcę, tylko na dobre użyć.

Jest że to przedłużenie wstrzemięźliwości, ale jeżeli dla zbierania z postu owocu zasługi, trzeba ażeby ciało usychało i omdlewało przez oczekiwanie pokarmu, aby dusza oczyszczając się z niegodziwych rokoszy nauczyła się przez te wrodzone łaknienie, iakim ma unosić się głodem i pragnieniem wieczney sprawiedliwości, i tego szczytu

węgo



wego stanu , w którym nasyceni prawdą oswobodzonemi będziemy od tych wszystkich upokarzających nas potrzeb , o ! iakże wiele czczych i niepożytecznych w Chrześcianstwie postów .

Przebóg ! pierwsiakowi Chrześcianie , którzy wstrzymywali się od wszelkiego posiłku aż do zachodu słońca , którzy przez tysiączne , święte i pracowite ćwiczenia poprzedzali godzinę iedzenia , a którzy przez noc całą post poprzedzającą czuwali częstokroć w świątnicach Boskich , trawiając ją na chwalenia Boga , i na śpiewaniu pobożnych pieśni nad grobami Męczenników , ci pobożni Chrześcianie mogliby byli całą załugę postu zakładać na przedłużoney wstrze-  
mieźliwości , która sama dosyć zdolną była do osłabienia ciała i żądziego zepsutych , ale co do nas , Bracia kochani , niemożemy z tey strony w postach naszych szukać załugi , bo oprócz tego , że Kościół zwolnił tę surowość , pozwalając nam wczesniejszy iedzenia , o ! iak wiele ielzcze do tey powolności iego , niegodziwego przydajemy osł-

C 2      dnia

dzenia . Zdaie się , iż całe nasze wysi-  
łamy staranie , aby bez postrzeżenia się  
przebiegł nam czas wstrzemieszliwości ,  
i abyśmy nieczuli surowości postu .

Ztąd zaś ( ponieważ przymuszacie  
nas do tego , abyśmy miało wielkich  
prawd Religii wchodzili w te nieprzy-  
stoyne wyliczania ) ztąd mówię , prze-  
dłużone są godziny snu dla zkrócenia  
godzin wstrzemieszliwości , boiemy się i  
na jeden moment uczuć ostryści tego  
przykazania , przytępiamy miękkością  
spoczynku ten bodziec głodu, od którego  
i sam Jezus Chrystus poszcząc , wol-  
nym być niechciał , tuczemy gnusnością  
łóżką te ciało, które chciał Kościół wy-  
ciączyć i utracić przez pokutę , i coby-  
śmy mieli pożywać pokarmu , iako po-  
trzebnego zasilenia pozwolonego nako-  
niec dłuższemu oczekiwaniu , to jeszcze  
przynosiemy do niego ciała pełne nocney  
ociężałości , i nieznaydujemy nawet  
tego smutku , któryby sama rokosz dla  
nasycenia swego znaydować sobie w po-  
strawach życzyła .

Ach! w tymci to świętym czasie ,  
po-



potrzeba , aby z pokutującym Królem  
uprzedzać iutrzenkę dla łączenia mo-  
dlitw naszych z modlitwami Kościoła ,  
dla przedłużenia zasługi z naszej wstrze-  
mieźliwości , dla ofiarowania Panu pier-  
wiaszek dnia , który pokuta poświęcać  
powinna , dla korzystania ze wszystkich  
drogich momentów tego czasu łaski i  
błogosławieństwa , dla odjęcia nakoniec  
ciału tey gnuśności , która tak okropne  
aż do tąd przynosiła szkody niewinności  
naszey .

Ztąd ieszcze pochodzą używania tyłu  
napoiów , które zwyczaj zdaie się po-  
chwalać w brew duchowi prawa . Py-  
tacie nas ustawicznie . czyli używanie  
tych napoiów iest przestępstwem pra-  
wa ? ( bo obszerności tego prawa wą-  
pliwości i pytania końca nie mają ) mógł-  
bym wam zaraz odpowiedzieć : że  
ponieważ w ustanowieniu postu myśl  
iest Kościoła , aby zmyśli nasze mar-  
twione były , a mianowicie zmyśli smac-  
ku , wszystko , czego tylko pozwalacie  
sobie nad wyznaczoną do iedzenia go-  
dzinę dla podchlebiania smakowi , iest  
C 3 nad.

nadwerażeniem prawa : odpowiedział-  
bym wam nadto : że co tylko ośladza  
przedłużenie wstrzemieszliwości , nad-  
wątla iey obowiązek . Ale chociażby  
te prawdy były wątpliwe , i same tylko  
w tym wszystkim znajdowało się nie-  
beśpieczeństwo . był że byś roztroprnym  
narazać się na nie ? to jest atoli nieo-  
mylna : że te ośladzania postu są nowego  
wynalazku , że zwyczaj , choćby był  
naypowfszechnieyszy, nigdy błędu uspra-  
wiedliwić nie może , ani iakąkolwiek  
długością czasu przeciwko prawu nie-  
może przepisać .

Lecz daymy nakoniec, żeby te i inne  
użenia , które świat w zachowywanie  
postu wprowadził , niewinnemi były ,  
czyliż nie należy uczcić pokutę tego  
świętego czterdziestodniowego czasu ich  
sobie ujęciem ? nie iestże sprawiedliwa,  
abyśmy od tego , czego w innym czasie  
używamy dla samey rokoszy, w dniach  
tych wstrzymali się z ducha Religii i  
chęci cierpienia ? a iakże nadgrodzicie  
wasze niegodziwe rozpusty , ieżeli nie  
przez utrzymywanie się teraz od tych  
sobie





sobie dogodzeń, które być wam nieza-  
kazane sądzicie? Ach! Bracia moi,  
połty nasze tak są już zwolnione przez  
uleganie Kościoła, że gdy cokolwiek  
jeszcze osłodzenia sobie do nich przy-  
dawać będziemy, już zaraz staniemy  
się przestępcami prawa, zdać się, że  
już powolność Kościoła do ostatniego  
jest przyprowadzona stopnia, od które-  
go już niezostała, tylko mały krok do  
przestępstwa, i pójść dalej niemożna bez  
stania się winnym zgwałconego prawa.

Gdy jednak nie możemy sobie przy-  
właszczać zasługi z postów naszych dla  
przedłużoney wstrzemięźliwości, darem-  
nie nad to iey szukać będziemy z uży-  
wania prostych i niewymyślnych pokar-  
mow. W tym czasie cierpienia, mówił  
niegdys S. Leon, kiedy życie od wszel-  
kiej wytworności dalekie być powinno,  
kiedy z tego, co i uymuiemy sobie, należy  
żywić członki Jezusa Chrystusa, aby  
zmniejszenie nasze, podług wyrazu  
Apostoła, stało się obfitością i bogact-  
wem Braci naszych, nie tylko na stołach  
naszych nieznayduie się ta prostota i nie-

wymyślność pokarmów , ale większy  
 iestże do nich wchodzi przemysł w  
 zaprawach , tyśiączne sposoby używane  
 są aby smakowi dogodzić , aby zmyśl-  
 ność ożywić , aby powiększyć wydat-  
 ki , i nie tylko te stoły pośne nie są po-  
 święcone przez pokutę , ale nadto sław-  
 nemi staia się przez pómnazanie rosko-  
 szy i lubieżności .

Nie mówię już nic o skromności w  
 iedzeniu , gdy go Kościół w godzinę o  
 południu przepisaną pozwala : w tym  
 to osobliwie czasie nie znamy innych w  
 napełnianiu się pokarmem granic nad  
 samą nienasyconą chuć obżarstwa , i nie-  
 usposobiamy się do wieczornej wstrze-  
 miezliwości , tylko przez złamanie w  
 obiadu tego pomiarkowania , którego  
 prawo Boskie w każdym czasie po nas  
 wyciąga tak , że wieczorne wstrzymy-  
 wanie się od iedzenia iest raczey zara-  
 dzaniem zdrowiu , a niżeli dopełnia-  
 niem ustawy Kościoła .

Sama więc wstrzemieszliwość wieczor-  
 na całą dziś iest zasługą pośłów naszych :  
 to iest , że co pierwey było rozwolnie-  
 niem

niem karności Chrześcijańskiej , teraz całą iey złada surowość , i co Oycomie nasi mieli by za przestępstwo przykazania , to my za naywyższą w zachowaniu iego doskonałość sądziemy .

Wiecie bowiem , Bracia moi , że te pozwolenie w czasie postu wieczornego posiłku późno już mieć mieysce w Chrześcijaństwie zaczęło : więcey niż tysiąc lat obchodzono się bez niego. Post całego dnia nie był kończony dawniey , tylko iednym aż w wieczor iedzeniem , i iakie to ieszcze iedzenie było , czytawcie opisanie pierwiastkowych obyczajów Chrześcian : ziola i leguminy , izy i pokuta , wszystko u nich nie tchnęło , tylko umartwieniem : rozmowy pobożne , czytania Xiąg świętych , zachęcania się do Męczeństwa naycelońszą były ich pokarmow zaprawą , i raczey zasilali się oni dla wytarczania dłuższemu cierpieniu , a niżeli dla dogadzania zmyślności .

Some ostrygnięcie miłości Boskiej w Chrześcianach przymusiło w późniejszym czasie Kościoł , że zwolnił w tey mierze prawa swojego surowość , w upad-

ku obyczajów Chrześcijańskich , poślapił  
sobie ( że tak rzekę ) Kościół , iak się  
dziać zwykło w upadku znaczniejszych  
domów , uczynił nie iaką umowę z na-  
szą słabością , utrzymał ieszcze , ile  
mógł , a od reszty , choć z żalem swo-  
im , nas uwolnił .

Zamiast jednak , że to są łaski Koś-  
cioła , których się nam wstydzic po-  
trzeba , których tylko z ubolewaniem  
używać należy , zamiast cobyśmy mieli  
wzdychać do pierwiastkowego ducha i  
kwitnącego wieku Kościoła , zamiast  
upokarzania się , że mniej daleko mając  
niewinności od Ojców naszych , więcey ,  
a niżeli oni , wyciągamy ulegania dla  
nas , do iakiegoż stopnia te ostrożeńskie po-  
słu otrzymane od Kościoła czasów na-  
szych zaszło , które w początkach led-  
wie dostrzegane być mogło ? wszystko  
do tego pomogło , jeżeli czyniemy iaką  
różnicę w wybieraniu pokarmów , to  
nadgradzamy sobie wielością jedzenia ,  
i wieczerze nasze są teraz obfitsze , i  
licznieyszemi zastawione , a niżeli był  
przedtym ten jeden stół , którego wier-  
nym



nym Kościoł pozwalał .

A przeto , Bracia kochani, ten mały posiłek , którego wam teraz Kościoł na miejscu wieczerzy pozwala , jest łaską , pozwoloną szczerzy potrzebie , w której używaniu wszystkie ostrożności nie mogą być zbyteczne . Jest to iak woda z Jordanu , której przechodząc tylko , a nie zatrzymując się mamy kosztować , jest to iak miód Jonaty , którego dotknąwszy się tylko wpadamy w niebezpieczeństwo przestępstwa, i godnymi śmierci stajemy się . Ale któż w tych świętych trzyma się granicach ? ach ! ledwie niektóre dusze uchylone na osobność , ledwie pokutujący Postelnicy , ledwie czyste Panny przywykłe od dzieciństwa do dźwigania iarzma twego , o Boże mój ! nic nie przydają do ostudzenia pozwolonego od Kościoła, i dobrze używają ulegania iego , ten ostatek surowości dla nich tylko być zostawionym zdaie się , kiedy dusze pełne zbrodni i światem tchnące po przepędzonym całym życiu na zbytkach i rokoszach ośladzaią , odcinaią to wszystko, co tylko przykrego

przykrego znajduie się w prawie two-  
im, wchodzą z nami w sprzeczki, i  
przymuszają nas do poniżenia świętego  
słowa twego, do rozszerzania się nad  
rzeczami nieprzyzwoitemi miejscu temu  
i urzędowi naszemu.

O toż są posty nasze, Bracia kocha-  
ni: oto jest, co w całym roku nay-  
cięższego podejmujemy, i ofiarujemy  
dla Boga: oto są pozostałe reszty, któ-  
rych rozeznac niemożna od tak poważ-  
nego podania pokuty zostawionego nam  
od Ojców naszych: oto jest post tak  
sławny niegdyś między Chrześcianami,  
i poświęcony pamiętnemi przykładami  
Mojżesza, Eliaśza i samego Jezusa Chry-  
stusa: oto do czego przyszły te święte  
tak zbyteczne przedtym ostrości, że  
dla nich Chrześcianie w rozumieniu nie-  
wiernych za bezrozumnych poczytywa-  
ni byli, i sławili się celem posmiewisk  
na teatrach i w bezbożnych opisach: o-  
to nakoniec w co się obrocily w ręku  
naszych te dawne surowości życia Koś-  
ciolowi tak miłe, i Chrześcianom tak  
użyteczne.

A iefzcze

A ieszcze przez iakież to zbytki i rospuſty gotuiemy ſię do tych oſłatkow niedoſkonalej pokuty , i pomnożenia rozwiożłoſci, wſzeteczeńſtwa i naysproſnieyſzych uciech ieſt nayznacznieyſzym skutkiem zbliżającego ſię czasu poſwięconego temu prawu, które nas ma oczyszcząć .

Pamiętajcież Bracia kochani, ( żebym zupełnie dokonczył tę naukę dla was , którąm był ſobie założył ) że myśl i zamiar Kościoła ieſt , aby pokuta tego ſwiętego czasu była uczynieniem zadoſyć za wſzyſkie roſkoſzy i nieprawości roku całego .

Luboć wprawdzie całe życie grzeſznika uſtawiczną być powinno pokutą , ale Kościół z żalem widząc , że rzadko widzieć można prawdziwie pokutujących , uſtanowił te dni zbawienia, żeby przynajmniej duch pokuty między wier-  
nemi wcale nie wygaſł .

Mieycież ten ſwięty czas za lekkie nadgrodenie przeſtępstw waſzych, którego Kościół po was wyciąga , a niech to przynajmniej , co w tym czasie  
cier.



cierpicie , zaśląpi przed Bogiem wasz  
wstręt od cierpienia w całym roku :  
niechay te dni czterdzieści będą oczy-  
szczeniem wszystkich dni innych . Zya-  
cia wasze innych czasów całe są zato-  
pione w dogadzaniu zmyśłom , w proż-  
nowaniu i w gnusności , żadney w nich  
nie zadaiecie sobie przykrości , nie ten  
to jest dla grzeszników sposob poży-  
skania zbawienia : wiecie o tym do-  
brze : macie więc teraz czym nad-  
grozić wasze niedbalstwa , poddaway-  
cież się z ochotą pod iarzmo tak słod-  
kiego prawa , niezemraycie pod tak lek-  
kim iego ciężarem , nie twórzcie sobie  
falszywych w dzwiganiu iego trudności ,  
nie utraciaycie Kościoła , uskarżając się  
na iego nawet powolność i uleganie ,  
iakooby na nieznósną surowość , zawsty-  
dzaycie się raczey , że po tylu zbytkach  
i sprosnościach , za które całego życia  
umartwienie nie dostarczyłoby odpowie-  
dzieć , tak mało po was żąda Kościół ,  
niechay przynaymniey gorącość i ochot-  
ta w podeymowaniu pokuty niedosta-  
teczność tej ofiary przed Bogiem za-  
śląpi .

Pamięć



Pamiętacie powtórę : że ponieważ w tym świętym czasie macie czynić za-  
dosyć sprawiedliwości Boskiej za prze-  
szle niewierności wasze , nie potrzeba ,  
żebyście przydawali nowych jeszcze do  
dawnych grzechów , boby to było psuć  
jedną ręką , co się drugą buduje , by-  
łoby to błagać Sędziego Boga , i razem  
gniew jego roziaćrać . Wstrzymywać  
się będziecie od potraw , które wszyst-  
kie Bóg stworzył , które same z siebie  
są dobre , i w innych czasach nie są  
zakazane , a nie będziecież chcieli wstrzy-  
mywać się od grzechu , który w każ-  
dym czasie prawem Boskim jest zaka-  
zany ? ach ! na cożby się wasze posty i  
wstrzemięzliwości przydały , gdybyście  
z niemi nie łączyli czystości sumnie-  
nia , która tylko sama zasługującemi je  
czyni w oczach Boga nie poglądającego  
tylko na serce ? Cierpielibyście , ale Bóg  
brzydziłby się waszym cierpieniem , po-  
ścielibyście mówi Prorok , ale Bóg odrzu-  
całby posty wasze . Rozumiecież Bracia  
kochani , że pościć , nie jest , tylko  
wstrzymywać się od zakazanych pokar-  
mów

mów? post taki byłby podobny do postu żydów, którzy zastanawiali się jedynie nad literą prawa, która zabiła, nie patrzali, tylko na powierzchowność ciała, która na nic się nieprzyda. Post Chrześcijański najosobliwiej zawisł na unikaniu od grzechu, i na zwyciężaniu namiętności. Jeżeli nie będziecie ani czystszy, ani miłosierdzyszy ku bliźnim, ani cierpliwyszy, ani pokornyszy, nie będziecie zachowywali postu, albo przynajmniej nadaremnie pościć będziecie.

Prawo wstrzemięzliwości jest frzodkiem do nawrócenia się: jeżeli więc nie nawracacie się, nie dopełniacie tego prawa, czyli dopełniacie go bezpożytecznie.

Pamiętajcie potrzebie ze wśród tego czynienia zadostyc sprawiedliwości Boskiej nie tylko zakazane są chy, ale też i te uciechy i które w innym czasie możnemi były, powinniście pokutników publicznych, na siebie przeblaganie gniewa

i pod.

i - V